

(Il Tempo - A.Serafini) W pewnym sensie Roma i Chelsea kontynuują negocjacje w sprawie Salaha. Wczoraj w Londynie osiągnięto pełne porozumienie dzięki mediacjom agenta Saviniego (wraz z agentem piłkarza) i Mariny Granovskaii, prawej ręki Abramovicha, praktycznie czołowej postaci w zarządzie Chelsea, wskazanej ponadto do zarządzania ruchami transferowymi.

W ostatnich godzinach została przedstawiona i zaakceptowana nowa oferta Romy: wypożyczenie za 0,5 mln euro z prawem do wykupu po 18 miesiącach za 17 mln plus 1 mln bonusu wraz z awansem do Ligi Mistrzów. W propozycji Sabatiniego wysunięto również dwa niezbędne warunki: możliwość wykupu gracza za 6 lub 12 miesięcy; zakończenie wypożyczenia po 6, 12 lub 18 miesiącach i w każdym z tych przypadków możliwość skorzystania z anulowania opłaty wypożyczenia w wysokości 0,5 mln euro. Przy drugim punkcie określono wieczorem szczegóły, pokonując tym samym ostatnią przeszkodę w operacji. Biorąc pod uwagę porozumienie osiągnięte z graczem (2,2 mln euro netto za sezon plus bonusy do 2019 roku), Sabatini bierze czas.

Dyrektor sportowy zanim wykorzysta bowiem ostatnie wolne miejsca dla gracza bez paszportu UE, chce podjąć ostatnią próbę sprowadzenia Luiza Adriano, środkowego napastnika Shakhtara Donieck. Gracz jest celem, z którego nigdy nie zrezygnowali Giallorossi, mimo że wschodni rynek pozostaje dosyć drogi i nie pozwala na wielkie zniżki. 27-latkowi wygasa jednak 31 października kontrakt z klubem i wyraził już swoje pragnienie opuszczenia Ukrainy. Jeśli w najbliższych godzinach pojawi się rozwiązanie z około 15 mln euro (do negocjacji) żądanymi przez Shakhtar, Roma wykona próbę. W przeciwnym razie oficjalne zielone światło dostanie transfer Salaha do stolicy Włoch.

Cały scenariusz wydaje się wiązać po raz kolejny z możliwym odejściem Destro. Gracz z numerem "22" nie otrzymał jednak nadal oferty uznawanych przez Romę za odpowiednie: zainteresowanie z Premier League jest nieśmiałe, wciąż odległe są konkretne ruchy Milanu, któremu brak niezbędnych środków do zamknięcia operacji, przynajmniej dopóki nie znajdzie nowego zakwaterowania dla Pazziniego. Z tych samych środków Roma skorzystałaby, aby pokryć koszty sprowadzenia Luiza Adriano.

Autor: abruzzi